



Fundacja  
Aleksandra Kwaśniewskiego  
AMICUS EUROPAE

**FAE Policy Paper  
nr 23/2014**

**Jędrzej CZEREP**

# **Relacje rosyjsko-izraelskie a wojny w Syrii i na Ukrainie**



## Relacje rosyjsko-izraelskie a wojny w Syrii i na Ukrainie

FAE Policy Paper nr 23/2014

Jędrzej Czerep

Relacje Izraela z Rosją oparte są o przeciwstawne tendencje. Z jednej strony determinuje je liczna i ważna politycznie populacja, pochodząca z Rosji i innych krajów b. ZSRR, która napłynęła do Izraela głównie w latach 90. (tzw. druga *aliyah*, ok. 1 mln osób, z tego ok. 1/3 z Ukrainy). Język rosyjski to dziś trzeci język w Izraelu (po hebrajskim i arabskim), a Izrael jest jednym z największych skupisk ludności rosyjskojęzycznej poza b. ZSRR. Aby zrównoważyć presję demograficzną Arabów, Izrael w dobie „drugiej *aliyi*” przyjął mało restrykcyjne kryteria uprawniające do przyjazdu nowych imigrantów żydowskich – w efekcie osiedliło się tu wielu (ok. ¼ ogółu imigrantów) Rosjan nie mających rzeczywistego związku z judaizmem. Powstały hermetyczne wspólnoty np. w Aszdod, Riszon LeZion. Z imigracją pojawiły się w przestrzeni publicznej rosyjskie (nadające z Rosji) kanały telewizyjne, a także lokalne rosyjskojęzyczne gazety i programy, przez co wpływy rosyjskie wzrosły, a dwustronne relacje pogłębiły się.

Z drugiej strony polityka radziecka na Bliskim Wschodzie od lat 60. ub. wieku faworyzowała państwa wrogie wobec Izraela i piętnowała „syjonizm”, który często bywał przykrywką dla antysemityzmu. W okresie po upadku ZSRR elementy tej polityki przetrwały w strategiach bliskowschodnich Kremla, co miało szczególne znaczenie dla Syrii i Iranu, które pozostały odbiorcami rosyjskiego uzbrojenia (wg Rosji – dla zachowania równowagi sił na Bliskim Wschodzie). Obecnie wobec zwycięstwa sił umiarkowanych w Iranie w 2013 r., oraz degeneracji konfliktu w Syrii (dla Izraela reżim al-Assada jest obecnie zdecydowanie lepszy, niż ekstremiści spod znaku Państwa Islamskiego lub Al-Kaidy), kontakty te nie powodują już tak silnego sprzeciwu w Izraelu, jak jeszcze niedawno.

Bez względu na niespójny charakter relacji, społeczność o korzeniach w b. ZSRR pozostaje istotną częścią elektoratu i każdorazowo jawi się jako „języczek u wagi” przy okazji tworzenia rządowych koalicji. Największe obecnie ugrupowanie imigrantów rosyjskich – „Yisrael Beitenu” („Nasz Dom Izrael”) – ma charakter skrajnie prawicowy (m.in. postulując twardą politykę wobec Arabów), ale świecki. Przed wyborami w 2013 r. połączyło się z rządzącym „Likudem”. Ma dziś 11 posłów (31 razem z „Likudem”), a jego lider, Avigdor Lieberman, jest ministrem spraw zagranicznych Izraela. Postuluje on ułatwienie uzyskiwanie obywatelstwa imigrantom o wątpliwym żydowskim pochodzeniu, co spowodowałoby dalsze



powiększanie społeczności rosyjskojęzycznej. Lieberman przez swoich wyborców często porównywany jest do Władimira Putina – odbierają go jako silnego przywódcę, a w konflikcie z Palestyńczykami widzą analogię do rosyjskiej rozprawy z Czeczenami. Wkrótce po powtórny wyborze na głowę państwa w czerwcu 2012 r., Putin dwukrotnie był w Jerozolimie (podejmował go m.in. Lieberman), wykonując najbardziej pro-izraelskie gesty spośród przywódców radzieckich/rosyjskich (m.in. zakładał jarmułkę). Kreml dotował także kwotą 50 mln USD Muzeum Żydowskie w Moskwie. Wizyty prezydenta FR w Izraelu zaowocowały ożywieniem rosyjsko-izraelskiej współpracy gospodarczej.

### Załamanie i odrodzenie bliskich relacji

Mimo odbioru Rosji jako obciążonej niewygodnymi sojuszami, w ostatnich latach notowano przykłady bliskiej współpracy wojskowej Izraela i Rosji. W 1999 r. zawarto kontrakt na kwotę 1 mld USD – Rosja i Izrael miały wspólnie produkować samoloty, sprzedawane do Chin. Podobny kontrakt na dostawy systemów radarowych do Indii zawarto w 2004 r.

Stosunki radykalnie pogorszyły się, kiedy w 2006 r., podczas wojny z Hezbollahem w pld. Libanie, Izraelczycy natrafili na nowoczesne rosyjskie kierowane systemy przeciwpancerne w rękach libańskich bojowników. Rosja utrzymywała, że broń ta przedostała się w sposób niekontrolowany z Syrii. Dalsze miesiące i lata przyniosły nieprzyjazne gesty z obydwu stron. W 2006 r. rosyjski minister spraw zagranicznych Siergiej Ławrow spotkał się z liderem Hamasu, Khaledem Meszaalem. W 2007 r. Izrael wyraził „ekstremalnie głębokie zaniepokojenie” perspektywą dostarczania Iranowi przez Rosję zaawansowanych systemów obrony przeciwrakietowej. Rosja ostro potępiła izraelską pacyfikację Strefy Gazy z 2008/2009, oraz dostarczała pomoc humanitarną Palestyńczykom.

W 2009 r. skandal wywołało ujawnienie sekretnej wizyty premiera B. Netaniahu w Rosji. Chciał on prawdopodobnie nakłonić Kreml do odstąpienia od kontraktu na dostawę do Iranu systemu obrony przeciwrakietowej. Izraelowi zależało na niedopuszczeniu do zwiększenia zdolności obronnych Iranu: w tym celu był skłonny na gesty wobec Moskwy. Temu samemu celowi miało służyć zawieszenie – na żądanie Rosji – dostaw izraelskiego uzbrojenia do Gruzji.



W 2009 r. relacje dwustronne zaczęły się poprawiać. W latach 2009-2010 Rosja kupowała izraelskie drony (za ok. 550 mln USD), a w 2010 r. zawarto pięcioletnią umowę o współpracy wojskowej. Na jej podstawie izraelskie drony będą montowane w Rosji – w 2012 r. rozpoczęła się wspólna produkcja tych urządzeń, które mają zasilić armię rosyjską. Od 2008 r. między Izraelem a Rosją obowiązuje ruch bezwizowy. Rosja pozostaje też największym dostawcą ropy do Izraela (przed Kazachstanem i Azerbejdżanem). W marcu 2014 r. powołano wspólną, mieszaną (rządową i ekspercką) komisję ds. zbadania możliwości utworzenia strefy wolnego handlu Izrael – Unia Eurazjatycka.

Na początku 2014 r. uruchomiono nową, szyfrowaną, bezpośrednią linię telefoniczną Putin-Netanyahu, co było obierane jako dowód zacieśniania współpracy i zaufania między przywódcami (chcą częściej rozmawiać bezpośrednio i swobodnie). W 2013 r. Rosja i Izrael zawarły porozumienie o współpracy naukowej odnośnie technologii jądrowej – na razie ograniczona do technologii w medycynie, ale potencjalnie otwarta na inne obszary.

Zbliżenie polityczne i gospodarcze między Rosją a Izraelem widoczne jest także w wymiarze międzynarodowym. Oba kraje zdają się prezentować podobne punkty widzenia w wielu kwestiach, w tym takich, które są ważne dla ich bezpieczeństwa i interesów. Najlepiej widać to na przykładach wojny w Syrii i konfliktu ukraińskiego.

### **Sprawa systemu OPL S-300 dla Syrii**

Rosja jest jednym z głównych dostawców uzbrojenia na Bliski Wschód. W latach 2008-2012 jej udział w tym rynku wynosił ok 27 proc. W 2011 r., przed wybuchem wojny domowej w Syrii, Moskwa i Damaszek podpisały kontrakt warty 1 mld USD na dostawę baterii S-300. W maju 2013 r. rząd izraelski próbował nakłonić Rosję do zmiany decyzji i odwołania dostaw. Jednak miesiąc później minister S. Ławrow powiedział w wywiadzie dla *Rossiya 24*, że Rosja honoruje wszystkie zawarte przez siebie umowy, a kontrakt zostanie wypełniony i reszta sprzętu będzie dostarczona. W sierpniu 2013 r. książę Bandar bin Sultan szef saudyjskiej Rady Bezpieczeństwa Narodowego, przybył do Moskwy, gdzie oferował Rosjanom kontrakty za 15 mld USD w zamian za odstąpienie od wspierania syryjskiego reżimu. Rosja miała jednak nie skorzystać z tej oferty.



## Relacje rosyjsko-izraelskie a wojny w Syrii i na Ukrainie

FAE Policy Paper nr 23/2014

Jędrzej Czerep

4 września 2013 r. prezydent W. Putin oświadczył w wywiadzie dla AP i *Kanału 1*, że Rosja dostarczyła do Syrii niektóre komponenty systemów ziemia-powietrze S-300, ale zawiesiła dostarczenie reszty sprzętu (wstępnie do połowy 2014 r.), w obliczu informacji o użyciu w Syrii broni chemicznej. Izraelscy analitycy podkreślali, że mimo możliwego znacznego wzmocnienia obronności Syrii dzięki tym systemom, lotnictwo Izraela przełamałoby syryjskie linie obrony powietrznej. W ostatnich latach izraelskie i amerykańskie siły powietrzne uczestniczyły w udanych symulacjach niszczenia systemów S-300 i przełamywania ich obrony, m.in. w Bułgarii, Słowacji i Grecji. Dodatkowo, dostarczenie reszty sprzętu do Syrii wymagałoby przysłania personelu (doradców i ekspertów), co w związku z pogarszającą się sytuacją w Syrii byłoby dla Rosji ryzykowne. Mimo to, na początku października 2013 r. kuwejcka gazeta *Al Rai* opisywała, że transfer doszedł do skutku. Źródła izraelskie, np. *Jerusalem Post* wyrażały wątpliwość, czy finalnie dotarło tyle sprzętu, aby systemy mogły być używane i efektywne.

W maju 2014 Sergiej Korotkow, dyrektor generalny RSK MiG potwierdził, że dostawa 12 sztuk myśliwców MiG-29 – zakupionych przez Damaszek – dojdzie do skutku w przedziale lat 2016-2017. Uwiarygodnia to rosyjską wersję o odłożeniu w czasie także wcześniejszych dostaw, do chwili wyklarowania się sytuacji w Syrii.

### Odbiór kryzysu ukraińskiego w Izraelu

Normalizacja stosunków Rosji i Izraela, wynikająca po części z aktualnego kształtu bliskowschodniej geopolitycznej układanki, przydaje się Rosji w promowaniu własnej oceny sytuacji na Ukrainie. Ma w tym udział popularność rosyjskich środków masowego przekazu wśród rosyjskojęzycznych Izraelczyków. Co prawda najpopularniejszy w tej grupie odbiorców pozostaje liberalny, tworzony w Izraelu *Kanał 9*, jednak zaraz po nim najchętniej oglądane są programy nadawane bezpośrednio z Rosji: *Kanał 1*, *Planeta* i *RTVi*. Powoduje to, że niemała część rosyjskojęzycznych Izraelczyków, szczególnie starszego pokolenia, w ocenie sytuacji na Ukrainie zdana jest na rosyjską propagandę.

Sam rząd izraelski wstrzymuje się od zajmowania jednoznacznego stanowiska w sprawie kryzysu na Ukrainie, integralności terytorialnej tego państwa oraz roli Rosji w konflikcie. 27 marca 2014 r., podczas głosowania w Zgromadzeniu Ogólnym ONZ rezolucji





## Relacje rosyjsko-izraelskie a wojny w Syrii i na Ukrainie

FAE Policy Paper nr 23/2014

Jędrzej Czerep

62/262 o poparciu integralności terytorialnej Ukrainy, przedstawiciel Izraela nie uczestniczył w głosowaniu. Podobne rozwiązanie wybrało 24 państw, wśród nich takie, które mają problem ze statusem spornych terytoriów (m.in. Bośnia i Hercegowina, Maroko, Serbia). Kwestia suwerenności i integralności terytorialnej jest przez władze izraelskie rozpatrywana z perspektywy własnego wizerunku (stosowanie faktów dokonanych przy wyznaczaniu granicy z Autonomią Palestyńską, faktyczna okupacja tego terytorium).

Relacje z Ukrainą w dużym stopniu określa percepcja tego kraju jako antysemickiego, w którym społeczność żydowska (wg różnych szacunków 50-200 tys. osób) może być zagrożona. Powszechnie znane w Izraelu stały się wypowiedzi Aleksandra Mużyczko z „Prawego Sektora”, który głosił w 2007 r., że „będzie walczył z komunistami, Żydami i Rosjanami do ostatniej kropli krwi”, czy Oleha Tiahnyboka, który twierdził za czasów Janukowycza, że „Ukrainą rządzi moskiewsko-żydowska mafia”.

W czerwcu 2013 r. 30 członków Knesetu (m.in. rabin Nissim Zeev z partii „Shaas”, ale także 3 deputowanych arabskich) podpisało list do ówczesnego przewodniczącego Parlamentu Europejskiego Martina Schulza alarmując o wzroście trendów neonazistowskich na Ukrainie, w kontekście wejścia „Swobody” do ukraińskiego parlamentu. Druga wersja listu, zainicjowana przez Davida Aidelmana (imigranta z ZSRR) zebrała dodatkowe 31 podpisów (razem 61, ze wszystkich frakcji) i została wysłana do PE we wrześniu 2013 r. (w liście dziękowano Schulzowi za zablokowanie wizyty Tiahnyboka w PE).

W tym kontekście „EuroMajdan” w Kijowie i zamęt po upadku Janukowycza budziły z początku duże obawy w Izraelu. 25 lutego 2014 r. przewodniczący Europejskiego Stowarzyszenia Żydowskiego, rabin Menahem Margolin, wezwał premiera Netaniahu do wysłania sił do ochrony skupisk Żydów na Ukrainie, rzekomo zagrożonych przez tamtejszych nacjonalistów. Inicjatywa odbierana była jako propagandowy gest wobec społeczności izraelskiej, wywodzącej się z b. ZSRR, aby zwiększyć jej sympatię do Rosji.

W marcu 2014 r. głośnym echem odbiła się wypowiedź, którą opublikował Lev Solodkin, syn nieżyjącej znanej posłanki Knesetu Mariny Solodkin, w którym poparł rosyjską inwazję na Ukrainę i wychwalał Władimira Putina. Komentarze pod wypowiedzią prowokowały dziesiątki tysięcy internautów do gorącej debaty. Publicyści m.in. na łamach



## Relacje rosyjsko-izraelskie a wojny w Syrii i na Ukrainie

FAE Policy Paper nr 23/2014

Jędrzej Czerep

*Haaretz* opisywali „wojnę domową” (na opinie), jaka wybuchła wśród rosyjskojęzycznych mieszkańców Izraela o ocenę kryzysu ukraińskiego.

18 marca 2014 r. przewodniczący Knesetu Yuli Edelstein (pochodzący z Czerniowców), który stale monitoruje sytuację na Ukrainie, oraz dyrektor generalny Knesetu Ronen Plott (wcześniej w ministerstwie ds. diaspory) odbyli telekonferencję z reprezentantami gminy żydowskiej z Dniepropietrowska. Rabin Meir Stembler uspokajał go, że antysemityzm istnieje, ale nie ma systematycznego (zorganizowanego) charakteru i nie jest większy, niż przed rewolucją, a pomimo wyczuwalnego napięcia Żydzi ukraińscy nie ukrywają swojej tożsamości. Igor Shobag, ukraiński badacz Holokaustu, informował liderów Knesetu, że ukraińscy Żydzi znajdują partnerów nawet w środowiskach prawicy (co jest nowością). Duży wpływ na to miała śmierć z rąk snajperów w Kijowie 20 lutego 2014. trzech znanych aktywistów żydowskich – Aleksandra Szczerbaniuka (z Czerniowców), Josefa Shilinga (z Drohobycza) i Ewgenija Kotljara (z Charkowa) – zaliczanych do bohaterów „EuroMajdanu”. W marcu 2014 r. Dmytro Jarosz, lider „Prawego Sektora”, spotkał się z ambasadorem Izraela, żeby rozwiać obawy przed grożącą rzekomo Ukrainie falą antysemityzmu. Choć przekaz rosyjskich mediów ma pewien wpływ na ogląd sytuacji przez opinię publiczną w Izraelu, to jednak próby przedstawiania „majdanowych” władz jako przygotowujących „nowy Holokaust” (np. Aleksander Prokhanow w *Russia24*) spotyka się z ostrymi polemikami izraelskich komentatorów.

---

*Tezy przedstawiane w serii „Policy Papers” Fundacji Amicus Europae  
nie zawsze odzwierciedlają jej oficjalne stanowisko !*



**Relacje rosyjsko-izraelskie a wojny w Syrii i na Ukrainie**  
FAE Policy Paper nr 23/2014  
Jędrzej Czerep

---

**Kontakt**

**Fundacja  
Aleksandra Kwaśniewskiego  
„Amicus Europae”**

Aleja Przyjaciół 8/5  
00-565 Warszawa

Tel. +48 22 622 66 33  
Tel. +48 22 622 66 03  
Fax: +48 22 629 48 16

email: [fundacja@fae.pl](mailto:fundacja@fae.pl), [www.fae.pl](http://www.fae.pl)

**FAE Policy Paper nr 23/2014**

**Relacje rosyjsko-izraelskie a wojny  
w Syrii i na Ukrainie**

**Autor: Jędrzej Czerep**

Ekspert Fundacji *Amicus Europae* oraz Fundacji Pułaskiego.  
Doktorant politologii na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. Analityk i komentator wydarzeń międzynarodowych





## Relacje rosyjsko-izraelskie a wojny w Syrii i na Ukrainie

FAE Policy Paper nr 23/2014

Jędrzej Czerep

Nadrzędną misją **Fundacji AMICUS EUROPÆ** jest popieranie integracji europejskiej, a także wspieranie procesów dialogu i pojednania, mających na celu rozwiązanie politycznych i regionalnych konfliktów w Europie.

### Do najważniejszych celów Fundacji należą:

- Wspieranie wysiłków na rzecz budowy społeczeństwa obywatelskiego, państwa prawa i umocnienia wartości demokratycznych;
- Propagowanie dorobku politycznego i konstytucyjnego Rzeczypospolitej Polskiej;
- Propagowanie idei wspólnej Europy i upowszechnianie wiedzy o Unii Europejskiej;
- Rozwój Nowej Polityki Sąsiedztwa Unii Europejskiej, ze szczególnym uwzględnieniem Ukrainy i Białorusi;
- Wsparcie dla krajów aspirujących do członkostwa w organizacjach europejskich i euroatlantyckich;
- Promowanie współpracy ze Stanami Zjednoczonymi Ameryki, szczególnie w dziedzinie bezpieczeństwa międzynarodowego i rozwoju gospodarki światowej;
- Integracja mniejszości narodowych i religijnych w społeczności lokalne;
- Propagowanie wiedzy na temat wielonarodowej i kulturowej różnorodności oraz historii naszego kraju i regionu;
- Popularyzowanie idei olimpijskiej i sportu.